

Księga Daniela - Numer sto dwadzieścia trzy

Odkrywanie proroczego znaczenia Daniela 11:40

Jeff Pippenger

2024-03-08

Werset czterdziesty jedenastego rozdziału Księgi Daniela należy do najgłębszych wersetów Słowa Bożego, podobnie jak cztertnasty werseć ósmego rozdziału Księgi Daniela. Wersset czterdziesty jest reprezentowany przez rzekę Chiddekel, a rzeka Ulaj reprezentuje cztertnasty werseć ósmego rozdziału Księgi Daniela.

Wersset czterdziesty zaczyna się słowami "a w czasie końca", co jednoznacznie wskazuje, że początkiem tego wersetu jest rok 1798. Pięćdziesiąt jeden słów tego wersetu zostało odpieczętowanych w 1989 roku, gdy rozpoznano je jako wskazujące na upadek Związku Radzieckiego w tamtym czasie. Te pięćdziesiąt jeden słów w wersecie reprezentuje zarówno czas końca w 1798 roku, jak i następnie kolejny czas końca w 1989 roku. Alfa i Omega pozostawił swój podpis na tym wersecie dla wszystkich, którzy są gotowi widzieć i słyszeć. Czas końca dla ruchów zarówno pierwszego, jak i trzeciego anioła jest przedstawiony w tym jednym wersecie.

Poniższy werseć wskazuje, kiedy papieżstwo, przedstawione jako król północy, podbije Stany Zjednoczone, przedstawione jako chwalebna ziemia, w momencie wkrótce nadchodzącego prawa niedzielnego w Stanach Zjednoczonych. Dlatego, choć słowa wersetu czterdziestego wskazują czas końca w roku 1798 jako początek, a czas końca w roku 1989 jako zakończenie, w rzeczywistości historia prorocza przedstawiona w wersecie czterdziestym nie kończy się aż do wersetu czterdziestego pierwszego, kiedy król północy podbija chwalebna ziemię. Oznacza to, że historia od upadku Związku Radzieckiego w 1989 roku aż do wkrótce nadchodzącego prawa niedzielnego w wersecie czterdziestym pierwszym przedstawia dzieje Stanów Zjednoczonych od prezydentury Ronalda Reagana aż do wkrótce nadchodzącego prawa niedzielnego. Ta historia obejmuje 11 września 2001 roku i dalej aż do godziny wielkiego trzęsienia ziemi z jedenastego rozdziału Księgi Objawienia.

Kiedy werseć został po raz pierwszy odpieczętowany, wysunięto argument przeciwko prawdzie, głoszący, że „twierdzenie Pippengera, iż werseć przedstawia historię od 1798 roku aż do prawa niedzielnego, było twierdzeniem absurdalnym, ponieważ wersety w Biblii nigdy nie przedstawiają tak długich okresów historii”. Nie rozważaliśmy wcześniej, czy istnieje granica długości czasu, jaki może być ujęty w jednym wersecie, lecz natychmiast przypomnieliśmy sobie, że Apokalipsa 13:11 wskazuje tę samą historię — i czyni to w jednym wersecie. Historia bestii z ziemi rozpoczęła się w 1798 roku, a to, że bestia z ziemi mówi jak smok, zostanie wypełnione wraz z rychłym nadejściem prawa niedzielnego.

„A gdy papieżstwo, pozbawione swej siły, zostało zmuszone do zaniechania prześladowań, Jan ujrzał, jak wyłania się nowa moc, by rozbrzmiewać echem głosu smoka i kontynuować to samo okrutne i bluźniercze dzieło. Ta moc, ostatnia, która ma prowadzić wojnę przeciwko Kościołowi i prawu Bożemu, została przedstawiona jako bestia o jagnięcych rogach.” Signs of

the Times, 1 listopada 1899 r.

Ściśle rzecz biorąc, werset czterdziesty obejmuje historię od roku 1798 aż do wersetu czterdziestego pierwszego, a w wersecie czterdziestym pierwszym zostaje zidentyfikowane prawo niedzielne; więc, w odróżnieniu od pojedynczego wersetu w trzynastym rozdziale Księgi Objawienia, werset czterdziesty jest w istocie nieco krótszy, ponieważ prawo niedzielne znajduje się w następnym wersecie, podczas gdy w trzynastym rozdziale Księgi Objawienia okres od 1798 roku do prawa niedzielnego mieści się w jednym wersecie. Siostra White informuje nas, że „ta sama linia prorocstwa”, która jest w Księdze Daniela, została podjęta w Księdze Objawienia, a trzynasty rozdział, werset jedenasty Księgi Objawienia, łatwo pokrywa się z wersem czterdziestym, jeśli zdecydujemy się zastosować zasadę „linia na linię”.

Gdy stosujesz zasadę linia za linią, stwierdzasz, że przedstawienie ziemskiej bestii z trzynastego rozdziału Apokalipsy (Stanów Zjednoczonych) w wersecie czterdziestym, gdzie jest ona przedstawiona jako „wozy, okręty i jeźdźcy”, zmienia się z bestii podobnej do baranka z dwoma rogami w 1798 roku w bestię mówiącą jak smok przy wkrótce nadchodzącej ustawie niedzielnej, a także że bestia podobna do baranka ma dwa rogi.

Werset czterdziesty przedstawia także symboliczne siedemdziesiąt lat, kiedy nierządnicą z Tyru jest zapomniana, gdyż siedemdziesiąt symbolicznych lat jest jak dni jednego króla, a król jest królestwem. W oparciu o werset czterdziesty oraz linię trzynastego rozdziału Księgi Objawienia, królestwem z biblijnego prorocstwa, które panuje przez siedemdziesiąt symbolicznych lat z dwudziestego trzeciego rozdziału Księgi Izajasza, jest bestia z ziemi, która ma dwa rogi mocy. Bestia z ziemi pojawia się z dwoma rogami mocy, reprezentującymi republikanizm i protestantyzm, lecz gdy historia wersetu czterdziestego zbliża się do swego wypełnienia w wersecie czterdziestym pierwszym, jej dwie prorocze siły zostają następnie zidentyfikowane jako "okręty" (potęga gospodarcza) oraz "wozy i jeźdźcy" (potęga militarna).

Podczas siedemdziesięciu symbolicznych lat z dwudziestego trzeciego rozdziału Izajasza nierządnicą z Tyru, która w wersecie czterdziestym jest królem północy, zostaje zapomniana. Lecz potem, na końcu siedemdziesięciu symbolicznych lat, ponownie dopuści się nierządu z królami ziemi, jak to miało miejsce w historii prowadzącej do upadku Związku Radzieckiego, kiedy wszyscy historycy potwierdzają, że prezydent Reagan zawarł tajny sojusz z Antychrystem biblijnego prorocstwa w celu obalenia Związku Radzieckiego. W okresie poprzedzającym rok 1989 Reagan już rozpoczął tajny niegodziwy związek z człowiekiem grzechu, tak więc muzycy Nabuchodonozora zaczęli ćwiczyć melodię, którą zapomniana nierządnicą zaczynała śpiewać. Bezprecedensowa ogólnoswiatowa działalność Jana Pawła II właśnie w tej historii była początkiem "śpiewu i tańca", który sprawił, że "cały świat" "poszedł w podziwie za bestią".

Werset czterdziesty przedstawia także historię adwentyzmu laodycejskiego, która rozpoczęła się w 1798 roku od etapu Sardes; następnie ci w Sardes przyjęli odpieczętowane światło, a potem z Sardes wyszedł ruch filadelfijski. Gdy ruch filadelfijski odrzucił światło z 1856 roku, w 1863 roku przekształcił się z ruchu w kościół laodycejski. Ten kościół jest więc przeznaczony, aby w wersecie czterdziestym pierwszym, który jest wkrótce nadchodzącym prawem niedzielnym, został

wypluty z ust Pana. Werset czterdziesty przedstawia nie tylko historię Stanów Zjednoczonych, ale także historię adwentyzmu laodycejskiego.

Adwentyzm laodycejski otrzymał boskie światło Słowa Bożego jako swoją kotwicę i siłę, a rząd Stanów Zjednoczonych otrzymał boskie światło Konstytucji Stanów Zjednoczonych jako swoją kotwicę i siłę. Oba pojawiły się w prorocztwie jako rogi w 1798 roku, a pod koniec siedemdziesięciu symbolicznych lat odstępczy róg republikański i odstępczy róg protestancki łączą się w jeden róg i będzie on mówił jak smok.

Dwa rogi z wersetu czterdziestego to rząd i wybrany Kościół, które reprezentują dwie linie prorocztwa biegnące razem, gdyż są przedstawione jako dwa rogi na jednej bestii. Dokądkolwiek idzie bestia, idą też dwa rogi, i dzieje się to w tej samej historii proroczej. Róg protestantyzmu ma dwojaką naturę proroczą, reprezentowaną przez Laodyceę i Filadelfię. Róg republikanizmu również ma dwojaką naturę proroczą, reprezentowaną przez partie polityczne: Republikańską i Demokratyczną. Drugie z elementów tej dwoistej natury każdego rogu pojawia się jako ostatnie i wyrasta wyżej, zgodnie z ósmym rozdziałem Księgi Daniela.

Potem podniosłem oczy swoje i ujrzałem, a oto przed rzeką stał baran, mający dwa rogi; oba rogi były wysokie, lecz jeden był wyższy od drugiego, a ten wyższy wyrósł później. Daniela 8:3.

Dwoisty charakter każdego rogu jest zilustrowany w historii Chrystusa przez saduceuszy i faryzeuszy, co w republikańskim rogu odpowiada liberalizmowi (pro-niewolnictwo, demokracja, wokeizm i globalizm) oraz konserwatyzmowi (antyniewolnictwo, republika konstytucyjna, tradycjoniści, MAGA). Dwoisty charakter protestanckiego rogu odpowiada Filadelfii i Laodycei. Nie ma doskonałej paraleli między podziałem tych dwóch rogów na dwoisty symbol, ponieważ ani postępowy liberalizm, ani konserwatywny MAGA-izm nie stają po właściwej stronie kwestii ustawy niedzielnej, gdyż faryzeusze i saduceusze zjednoczyli się przy krzyżu; lecz przy rychło nadchodzącej ustawie niedzielnej, której typem był krzyż, Laodycea zostaje wypluta z ust Pana, a filadelfijski róg zostaje wówczas podniesiony jako sztandar. Niemniej dwoista natura obu rogów jest reprezentowana przez spór teologiczny między faryzeuszami a saduceuszami, a posłaniec do pogan (Paweł) w historii Chrystusa był wcześniej faryzeuszem z faryzeuszy.

Metoda późnego deszczu, oparta na zasadzie linia po linii, przynosi wielkie światło w wersecie czterdziestym, gdy się ją stosuje. Rozdziały od drugiego do osiemnastego Księgi Objawienia pozostają w zgodzie z werseciem czterdziestym. Świadectwo dwudziestego trzeciego rozdziału Izajasza o nierządniczy z Tyru jest zgodne z tym werseciem. Oczywiście istnieje kilka innych fragmentów, które należy nałożyć na wersecie czterdziesty, lecz być może najistotniejszym zastosowaniem zasady linia po linii w odniesieniu do wersetu czterdziestego jest sam wersecie czterdziesty.

W wersecie czterdziestym przedstawione są zarówno czas końca w 1798 roku, jak i czas końca w 1989 roku. Skłania to studenta prorocztwa, by nałożył czas końca z 1798 roku na czas końca z 1989 roku. Gdy tak uczynimy, historia wersetu czterdziestego tworzy dwie linie, z których każda rozpoczyna się w 1798 roku i ciągnie się aż do wkrótce nadchodzącej ustawy niedzielnej z wersetu

czterdziestego pierwszego. Linia, która zaczyna się w 1798 roku, identyfikuje wewnętrzne poselstwo Bożego ludu czasów ostatecznych, a linia, która zaczyna się w 1989 roku, identyfikuje zewnętrzne poselstwo Bożego ludu czasów ostatecznych w tej samej historii. Werset czterdziesty zatem zawiera w sobie symbolikę wyrażającą tę samą wewnętrzną i zewnętrzną proroczą relację między siedmioma zborami a siedmioma pieczęciami w Księdze Objawienia. A to prorocze zjawisko zostało przedstawione w jednym wersecie, składającym się z pięćdziesięciu jeden słów!

Milerianie rozpoznawali wewnętržno-zewnętrzne przesłanie siedmiu Kościołów i siedmiu pieczęci, a zarazem dostrzegali, że siedem trąb stanowiło trzecią linię prawdy, będącą elementem historii przedstawionej przez siedem Kościołów i siedem pieczęci. Trąby były, jak stwierdza Miller, „szczególnymi sądami”, które spadły na Rzym. Milerianie rozumieli, że sądy Boże przedstawione przez siedem trąb były powiązane z historią siedmiu Kościołów oraz równoległą historią siedmiu pieczęci.

Werset czterdziesty obejmuje historię 11 września 2001 roku, a w wersecie czterdziestym linia prorocza siedmiu trąb zostaje zatem również zharmonizowana. Pierwszy anioł pojawił się w 1798 roku, aby ogłosić otwarcie sądu w 1844 roku. Ten sąd dzieli się na sąd badawczy i sąd wykonawczy. Historia wersetu czterdziestego jest historią sądu badawczego, a historia od wersetu czterdziestego pierwszego aż do chwili, gdy Michał powstanie i siedem ostatnich plag zostanie wylanych, jest historią sądu wykonawczego.

Sąd wykonawczy rozpoczyna się, gdy Stany Zjednoczone mówią jak smok.

"Rogi podobne do rogów baranka i smoczy głos symbolu wskazują na uderzającą sprzeczność między deklaracjami a praktyką narodu w ten sposób przedstawionego. 'Mówienie' narodu to działanie jego władz ustawodawczych i sądowniczych. Przez takie działania zada kłam tym liberalnym i pokojowym zasadom, które przedstawił jako podstawę swojej polityki. Proroctwo, że będzie mówić 'jak smok' i sprawować 'całą władzę pierwszej bestii', wyraźnie zapowiada rozwój ducha nietolerancji i prześladowań, który ujawnił się u narodów przedstawionych przez smoka i bestię podobną do lamparta. A stwierdzenie, że bestia o dwóch rogach 'sprawia, że ziemia i ci, którzy na niej mieszkają, oddają cześć pierwszej bestii', wskazuje, że władza tego narodu będzie wykorzystywana do egzekwowania pewnej praktyki, która będzie aktem hołdu dla papieżstwa." Wielki bój, 443.

Gdy Stany Zjednoczone "przemówią" i będą egzekwować nadchodzące wkrótce prawo niedzielne, "drugi głos" z osiemnastego rozdziału Apokalipsy "przemówi", wzywając mężczyzn i kobiety do wyjścia z Babilonu.

A usłyszałem inny głos z nieba, mówiący: Wyjdźcie z niej, ludu mój, abyście nie stali się uczestnikami jej grzechów i abyście nie doznali jej plag. Bo jej grzechy sięgnęły aż do nieba, a Bóg wspomniął na jej nieprawości. Oddajcie jej, jak i ona wam oddawała, i odpłaćcie jej podwójnie według jej uczynków; w kielichu, który napełniła, nalejcie jej podwójnie. Objawienie 18:4-6.

W wersecie czterdziestym pierwszym, gdy przemawiają Stany Zjednoczone, ci, którzy wciąż znajdują się w potrójnym środowisku współczesnego Babilonu, są wzywani do wyjścia, gdy

przemawia „drugi głos” z osiemnastego rozdziału Apokalipsy. Ci, którzy zostają wtedy wezwani, są w wersecie czterdziestym pierwszym przedstawieni jako „Edom, Moab i naczelnik synów Ammona”. W tym wersecie ci, których reprezentuje potrójny symbol współczesnego Babilonu, uchodzą z ręki króla północy (papstwa). Hebrajskie słowo oznaczające „uciec” znaczy wyślizgnąć się, a jego zasadniczy sens jest taki, że ucieczka dokonuje się od czegoś, co wcześniej trzymało uciekających w niewoli.

Wkroczy też do pięknej ziemi i wiele [krajów] zostanie obalonych; lecz ci ujdą z jego ręki: Edom, Moab oraz przedniejsi z synów Ammona. Wyciągnie też rękę na kraje, a ziemia Egiptu nie ujdzie. Daniel 11:41, 42.

W wersecie czterdziestym drugim papieżstwo (król północy) pokonuje swoją trzecią przeszkodę geograficzną, gdy zajmuje Egipt, który jest symbolem Organizacji Narodów Zjednoczonych, co jest typologicznie zobrazowane przez urodziny Heroda, kiedy ulega on zwodniczemu tańcowi Salome (Stany Zjednoczone), córki Herodiady (papieżstwo). To identyfikuje moment, w którym Organizacja Narodów Zjednoczonych ("dziesięciu królów" z siedemnastego rozdziału Apokalipsy) zgadza się oddać swoje królestwo bestii na jedną godzinę. Ta jedna godzina to godzina "wielkiego trzęsienia ziemi" z jedenastego rozdziału Apokalipsy oraz "godzina", kiedy sądzona jest nierządnicą Babilonu. W wersecie czterdziestym drugim Egipt (Organizacja Narodów Zjednoczonych) "nie ujdzie".

Hebrajskie słowo tłumaczone jako „ucieczka” w wersecie 42 różni się od hebrajskiego słowa w wersecie 41. W wersecie 42 słowo „ucieczka” znaczy „brak wybawienia”, natomiast werseł 41 wskazuje na to, że ci, którzy przed rychło nadchodzącym prawem niedzielnym szli ręką w rękę z papieżstwem, potem wyślizgują się, jakby po śliskiej powierzchni. Przed godziną kryzysu związanego z prawem niedzielnym ci we wspólnocie współczesnego Babilonu przyjmowali szatański pogląd, że niedziela jest Bożym dniem oddawania czci. Gdy znamię bestii zostanie narzucone, człowiek może je albo przyjąć z jakiegokolwiek powodu, albo rzeczywiście w nie uwierzyć. Uwierzyć w to oznacza otrzymać znamię na czole, a po prostu je przyjąć — otrzymać znamię na ręce.

Ci, którzy wymykają się spod ręki papieżstwa w obliczu prawa niedzielnego, odrzucają szatański pogląd, że dniem oddawania czci Bogu jest dzień słońca, właśnie w czasie, gdy Stany Zjednoczone i Organizacja Narodów Zjednoczonych łączą siły z nierządnicą Rzymu, władzą papieską, królem północy.

"Protestanci Stanów Zjednoczonych pierwsi wyciągną ręce ponad przepaścią, aby ująć dłoń spirytyzmu; sięgną ponad otchłanią, by uścisnąć ręce z potęgą Rzymu; a pod wpływem tego potrójnego związku kraj ten pójdzie w ślady Rzymu, depcząc prawa sumienia." Wielki bój, 588.

W miarę jak posuwamy się naprzód w rozważaniach nad werselem czterdziestym, ważne jest, aby poświęcić czas na przedstawienie struktury ostatnich sześciu werseł jedenastego rozdziału Daniela. Król północy, którym jest Współczesny Rzym, pokonuje trzy przeszkody geograficzne, aby zostać ustanowionym na tronie ziemi. Rzym pogański pokonał trzy przeszkody geograficzne,

podobnie jak Rzym papieski. Tak więc Współczesny Rzym pokonuje króla południa (dawny Związek Radziecki) w wersecie czterdziestym, następnie pokonuje ziemię chwalebna (Stany Zjednoczone) w wersecie czterdziestym pierwszym, a potem Egipt (Organizacja Narodów Zjednoczonych) w wersecie czterdziestym drugim i czterdziestym trzecim.

Ale, jak wynika z poprzedniego cytatu siostry White, Stany Zjednoczone jednocześnie łączą siły z papieżem i Organizacją Narodów Zjednoczonych. Potrójny sojusz smoka, bestii i fałszywego proroka dokonuje się podczas wkrótce nadchodzącej ustawy niedzielnej, choć rozdział jedenasty Księgi Daniela, wersety 41–43, przedstawiają ten równoczesny podbój w ujęciu sekwencyjnym. Zilustrowana sekwencja przedstawia bieg wydarzeń, lecz wszystkie one dokonują się podczas wkrótce nadchodzącej ustawy niedzielnej.

W tym momencie „drugi głos” osiemnastego rozdziału Apokalipsy „mówi”, właśnie tam, gdzie „mówią” Stany Zjednoczone. Bóg przemawia tam i wtedy, gdy przemawia Szatan. W wersecie czterdziestym czwartym wieści ze wschodu i z północy trwożą króla północy i rozpoczyna się ostateczna papieska krwawa łaźnia. Werset czterdziesty czwarty, podobnie jak wersety czterdziesty drugi i czterdziesty trzeci, zaczyna się w wersecie czterdziestym pierwszym, gdy potężny anioł osiemnastego rozdziału Apokalipsy rozpoczyna swe wezwanie do swej innej trzody, by wyszła z Babilonu.

Przesłanie, które On przedstawia, to przesłanie, które określa islam trzeciego biada jako Jego narzędzie sądu oraz jako karę dla nierządnic Babilonu. Islam jest przedstawiony jako "wieści ze wschodu", a papieństwo (fałszywy król północy) jako "wieści z północy". Księga Daniela 11:40 wskazuje na sąd śledczy, a wersety 41–45 wskazują na sąd wykonawczy.

W następnym artykule będziemy kontynuować nasze rozważania nad werseciem czterdziestym rozdziału jedenastego Księgi Daniela.

Pewnego razu, będąc w Nowym Jorku, nocą wezwano mnie, aby ujrzeć budynki wznoszące się piętro po piętrze ku niebu. Zapewniano, że te budynki są ognioodporne, i zostały wzniesione dla chwały ich właścicieli i budowniczych. Coraz wyżej i wyżej wznosiły się te budynki, a do ich budowy użyto najkosztowniejszych materiałów. Ci, do których należały te budynki, nie zadawali sobie pytania: 'Jak możemy najlepiej uwielbić Boga?' Pana nie było w ich myślach.

„Pomyślałem: ‘Och, gdyby ci, którzy w ten sposób inwestują swoje środki, mogli ujrzeć swój sposób postępowania tak, jak widzi go Bóg! Wznoszą wspaniałe gmachy, lecz jakże nierozumne w oczach Władcy wszechświata są ich plany i zamysły. Nie dociekają z całych sił serca i umysłu, jak mogą oddać chwałę Bogu. Zatracili z oczu to — pierwszy obowiązek człowieka.’”

Gdy te strzeliste budynki wznosiły się, właściciele radowali się chełpliwą dumą, że mieli pieniądze, które mogli użyć, by dogadzać sobie i wzbudzać zazdrość u swoich sąsiadów. Znaczna część pieniędzy, które w ten sposób inwestowali, została zdobyta przez wyzysk, przez gnębienie biednych. Zapomnieli, że w niebie prowadzi się zapis każdej transakcji handlowej; każdy niesprawiedliwy interes, każdy oszukańczy czyn jest tam odnotowany. Nadchodzi czas, gdy w swoim oszustwie i zuchwałości ludzie dojdą do granicy, której Pan nie pozwoli im

przekroczyć, i dowiedzą się, że cierpliwość Jehowy ma granice.

Scena, która następnie stanęła mi przed oczami, to był alarm pożarowy. Ludzie patrzyli na strzeliste i rzekomo ognioodporne budynki i mówili: „Są całkowicie bezpieczne”. Lecz te budynki zostały strawione przez ogień, jakby były ze smoły. Wozy strażackie nie mogły nic zrobić, aby powstrzymać zniszczenie. Strażacy nie byli w stanie obsługiwać sprzętu.

Pouczono mnie, że gdy nadejdzie czas Pana, jeśli do tego czasu w sercach dumnych, ambitnych ludzi nie zajdzie żadna zmiana, ludzie przekonają się, że ręka, która była mocna, aby zbawić, będzie mocna, aby zniszczyć. Żadna ziemską moc nie zdoła powstrzymać ręki Bożej. Nie ma takiego materiału, którego można by użyć przy wznoszeniu budowli, by uchronić je przed zniszczeniem, gdy nadejdzie wyznaczony przez Boga czas, aby wymierzyć ludziom odpłatę za lekceważenie Jego prawa i za ich egoistyczne ambicje.

Niewielu jest, nawet wśród wychowawców i mężów stanu, którzy pojmują przyczyny leżące u podstaw obecnego stanu społeczeństwa. Ci, którzy trzymają ster rządów, nie są w stanie rozwiązać problemu moralnego zepsucia, ubóstwa, pauperyzmu i narastającej przestępczości. Daremnie usiłują oprzeć działalność gospodarczą na pewniejszych podstawach. Gdyby ludzie bardziej zważali na nauczanie Słowa Bożego, znaleźliby rozwiązanie problemów, które ich nurtują.

Pismo Święte opisuje stan świata tuż przed powtórным przyjściem Chrystusa. O ludziach, którzy rabunkiem i wymuszeniami gromadzą wielkie bogactwa, jest napisane: „Nagromadziliście sobie skarb na dni ostateczne. Oto zapłata robotników, którzy zżęli wasze pola, a którą im wstrzymaliście przez oszustwo, woła; a krzyki żniwiarzy dotarły do uszu Pana Zastępów. Żyliście na ziemi w zbytku i rozpuście; utuczyliliście wasze serca jak w dniu uboju. Potępiłicie i zabiliście sprawiedliwego, a on nie stawia wam oporu.” Jakuba 5:3-6.

Lecz kto czyta ostrzeżenia przekazywane przez szybko wypełniające się znaki czasu? Jakie wrażenie wywierają one na światowcach? Jaką zmianę widać w ich postawie? Nie większą niż ta, którą dostrzeżono w postawie mieszkańców świata za dni Noego. Pochłonięci sprawami i uciechami tego świata, ludzie przedpotopowi „nie wiedzieli, aż przyszedł potop i zabrał ich wszystkich”. Mateusza 24:39. Otrzymali ostrzeżenia zesłane z nieba, lecz nie chcieli ich słuchać. A dziś świat, całkowicie lekceważąc ostrzegawczy głos Boga, pędzi ku wiecznemu zatraceniu.

Światem wstrząsa duch wojny. Proroctwo z jedenastego rozdziału Księgi Daniela niemal całkowicie się wypełniło. Wkrótce rozegrają się sceny ucisku, o których mówią proroctwa.

Świadectwa dla Kościoła, tom dziewiąty, strona jedenasta.